



# XXVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Bielsko-Biała, 8-9 października 2014 r.

## UCHWAŁA NR 1

### XXVII KZD

ws. rozwoju przemysłu w Polsce

Fundamentem rozwoju polskiej gospodarki powinien być przemysł. Dobrze funkcjonujący, rozwijający się, odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu dobrobytu pracownikom i ich rodzinom, a zarazem pozostaje decydującym czynnikiem w tworzeniu miejsc pracy, jest wartością dodaną uzyskaną z eksportu oraz elementem stabilizującym finanse i gospodarkę państwa. Odgrywa strategiczną rolę w zakresie niezależności i suwerenności gospodarczej.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wskazuje, że przemysł w Polsce powinien rozwijać się w oparciu o korelację z następującymi obszarami społeczno-fiskalno-gospodarczymi:

- państwo – własność – gospodarka: w kierunku społecznej gospodarki rynkowej,
- przemysł, rynek pracy, pracownicy,
- państwo społeczne na rzecz rozwoju przemysłu,
- narzędzia wspierające rozwój przemysłu,
- zmiany polityki innowacyjnej poprzez rozwój nauki i badań
- system fiskalny w obszarze obciążeń podatkowych przedsiębiorstwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” uznaje – jako jeden z priorytetów NSZZ „Solidarność” – kontynuację działań mających na celu wspieranie rozwoju przemysłu w Polsce. Jednocześnie KZD uznaje za konieczne kontynuowanie prac Zespołu ds. rozwoju przemysłu w bieżącej kadencji.

Bielsko-Biała, 9 października 2014 r.

Krajowy Zjazd Delegatów  
NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący Prezydium Zjazdu

Stanisław Szwed

## WSTĘP

Rozwój przemysłu to wzmocnienie bezpieczeństwa narodowego, stabilny rozwój całej gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności i wreszcie – to tysiące dobrych miejsc pracy stworzonych nie tylko w zakładach produkcyjnych, ale też w towarzyszących im usługach. Przemysł – to realna gospodarka, oparta na produkcji dóbr, a nie spekulacjach finansowych.

Jesteśmy przekonani, że w naszym kraju aktywna polityka przemysłowa powinna obejmować szereg obszarów działania władz publicznych. Zaliczyć do nich należy tworzenie sprzyjającego dla przemysłu otoczenia – od infrastruktury zaczynając, a na odpowiedniej polityce podatkowej kończąc. To pośrednio od Państwa zależy, na ile kompatybilna z potrzebami przemysłu będzie edukacja – i na poziomie zawodowym, i wyższym. To Państwo poprzez odpowiednią politykę zamówień publicznych może kształtować także poszczególne sektory przemysłu – promując innowacyjność, wysokie technologie, ale również dobre miejsca pracy. Państwo nie może współtworzyć nieuczciwej konkurencji wspierając firmy, które konkurują przede wszystkim niestabilnym zatrudnieniem i niskimi kosztami pracy. Właśnie takie działania stanowią impuls emigracyjny i powodują, że kolejne młode pokolenia osób wykształconych w Polsce decyduje się już nie na chwilową, a stałą emigrację za chlebem, godnymi warunkami pracy i możliwością rozwoju. W 2013 roku godzinowe koszty pracy w Polsce wyniosły 7,6 euro, podczas gdy w krajach rozwiniętych wahały się od 35 euro we Francji do ponad 48 euro w Norwegii. Taka polityka powoduje, że „nie opłaca się” inwestować w wysokie technologie, mając taną siłę roboczą. Jednak to nie zapewni stabilnego rozwoju. Wręcz przeciwnie – prowokuje do maksymalizacji zysków w krótkim czasie. Niskie płace wpływają także na ograniczenie popytu wewnętrznego, który w przypadku tak dużego kraju, jak Polska, jest istotnym motorem napędzającym wzrost gospodarczy. To właśnie najmniej i średnio zarabiający najchętniej i najwięcej procentowo wydają na konsumpcję na rynku wewnętrznym.

To Państwo poprzez pozostawienie sobie wpływu właścicielskiego na strategiczne sektory przemysłu i konkretne przedsiębiorstwa stanowi o bezpieczeństwie narodowym i bezpieczeństwie obywateli. Ta teza musi być nadrzędną nad potencjalnymi wpływami budżetowymi pochodzącymi z prywatyzacji. Wreszcie – to Państwo powinno wspierać „społeczną odpowiedzialność” przedsiębiorstw, których celem nie może być jedynie maksymalizacja zysków za wszelką cenę. Poprzez odpowiednie procedury przetargowe, wspieranie dialogu, promocję odpowiedzialnych akcji konsumenckich - Państwo może pokazać, że warto być społecznie odpowiedzialnym.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” podjął się zadania opisania procesów utrudniających i przeszkadzających w rozwoju polskiego przemysłu, ochrony miejsc pracy, stymulowania w kierunku coraz lepszych wyższych wynagrodzeń pracowniczych, powstawania nowych stanowisk pracy, rozwoju dialogu społecznego, w tym praw pracowniczych, kreowaniu innowacyjnych kierunków rozwojowych, w tym znacznego podniesienia nakładów na inwestycje. Poniżej przedstawiamy sześć obszarów, w których należy podjąć działania, aby – zgodnie z Konstytucją – rzeczywiście wspierać Społeczną Gospodarkę Rynkową opartą na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz SOLIDARNOŚCI, DIALOGU I WSPÓLPRACY PARTNERÓW SPOŁECZNYCH.

## **Rozdział I**

### **Przemysł, rynek pracy, pracownicy**

#### **1. Tradycyjny przemysł – najważniejsze źródło zatrudnienia**

Gospodarka oparta na usługach to mit. Polska idealnie się do tego nadaje, by rozwinąć przemysł tradycyjny, gdyż posiada:

- kompetentnych pracowników
- logistykę
- etos pracy zawodów przemysłowych i akceptację ze strony społeczeństwa dla rozwoju przemysłu, podczas gdy w wielu innych krajach społeczeństwa sprzeciwiają się inwestowaniu w sektory przemysłowe (np. w gaz łupkowy)
- zasoby naturalne, które w najbliższych latach będą miały decydujące znaczenie i od których zależeć będą inwestycje w przemyśle.

#### **2. Trudniej jest stworzyć miejsce pracy, niż obronić już istniejące**

Każde znikające w przemyśle miejsce pracy ma niewielkie szanse na to, by było kiedyś zastąpione. Należy więc bronić istniejących miejsc pracy za wszelką cenę. Ustawodawca powinien zbudować fundamenty obowiązkowego dialogu społecznego w przedsiębiorstwie w odniesieniu do strategicznych kierunków rozwoju. Prawo pracowników i ich przedstawicieli do informacji, konsultacji, negocjacji powinno być wzmocnione, gdyż to ich jako pierwszych dotyczą skutki trudności związanych z utrzymaniem działalności przedsiębiorstw.

Należy zapewnić ramy prawne zabraniające przeprowadzania restrukturyzacji, która nie byłaby poprzedzona udokumentowanymi próbami poszukiwania alternatywnych rozwiązań.

### **3. Należy promować polskie zakłady produkcyjne, podkreślając kompetencje ich pracowników i samych zakładów**

Narzędzie zwane «CV Zakładów» zostało już wdrożone w kilku przedsiębiorstwach w Belgii i we Francji.

Podobnie jak w ma to miejsce w przypadku indywidualnego pracownika, CV zakładu pozwala przeanalizować kompetencje załogi w celu określenia nowych profili działalności. To oryginalne podejście tworzy przestrzeń do współpracy dyirekcji przedsiębiorstwa z przedstawicielami pracowników, inwestorami oraz samorządami lokalnymi. Polega na ścisłej współpracy wszystkich zainteresowanych stron, w których interesie jest dalsza działalność firmy i utrzymanie miejsc pracy dzięki przekwalifikowaniu całego zakładu.

CV zakładów pozwala umieścić kwestię kompetencji w centrum strategii rozwoju, nie tylko w danym przedsiębiorstwie, ale i na poziomie lokalnym.

### **4. Główną siłą polskiego przemysłu są kompetencje polskich pracowników**

Kryzys wpłynął na zmianę struktury kosztów produkcji na poziomie światowym, wspierając głównie proces relokalizacji produkcji w USA czy w Wielkiej Brytanii, ale też w Europie Południowej, której konkurencyjność wzrosła. Strategia produkcji niskokosztowej uległa zachwianiu, a koszty polskiej produkcji mieszczą się obecnie w średniej europejskiej. Głównym elementem atrakcyjności Polski jest więc jakość siły roboczej, jej kwalifikacje i kompetencje.

### **5. Należy wzmocnić społeczną kontrolę międzynarodowych koncernów, poprzez nadanie pracownikom nowych praw w zakresie informowania i konsultacji**

Głównym wyzwaniem stojącym przed Polską jest odbudowanie polskiego przemysłu, a nie tylko odbudowanie przemysłu w Polsce. Brak polskiego przemysłu czyni politykę przemysłową niezwykle trudną.

Kapitał nie jest „bezzaopiekunowy”. Polska musi skonstruować bazę dla krajowego przemysłu. Wdrożenie projektu „Inwestycje Polskie” wymaga czasu, ponadto będzie on miał skromny wymiar... należałoby być bardziej ambitnym.

Do tego czasu jedynym sposobem na „polonizację” kapitału zagranicznego jest wymuszenie na inwestorach zagranicznych poszanowania praw pracowników, głównie poprzez skłonienie ich do wiążących procesów informowania/ konsultowania w przypadku restrukturyzacji.

Promowanie porozumień zbiorowych wpisuje się w tę logikę.

## Rozdział II

### System fiskalny w obszarze obciążeń podatkowych przedsiębiorstwa.

Poprawa konkurencyjności polskiego przemysłu i całego sektora przedsiębiorstw powinna być ściśle powiązana ze zmniejszeniem obciążeń podatkowych, zarówno bezpośrednich jak i pośrednich.

Jednym z kluczowych elementów kosztów funkcjonowania sektora przemysłowego w Polsce (hutnictwo, górnictwo, przemysł samochodowy, metalowy, cementownie) jest koszt energii. Jest on jednym z najwyższych w krajach UE. Dlatego też uważamy za celowe dążenie do stopniowego zmniejszania tego kosztu poprzez zmniejszenie akcyzy na energię.

Zmniejszenie akcyzy na energię powinno odbyć się w ramach specjalnych regulacji ustawowych w zależności od struktury kosztów energii w danej gałęzi przemysłu. Proponujemy, aby w perspektywie trzech lat akcyzę na energię zmniejszyć o 50%, co docelowo spowoduje nie tylko poprawę konkurencyjności przemysłu, ale pozwoli również na inwestycje i tworzenie nowych miejsc pracy oraz - co najważniejsze - w kontekście długofalowym zapobiegnie „ucieczce” sektora energochłonnego poza granice Polski.

W celu poprawy konkurencyjności i poprawienia płynności finansowej przedsiębiorstw kluczowym jest obniżenie podstawowej stawki podatku VAT. Wysokość podatku VAT znacząco wpływa na rozwój całej gospodarki, bo jest to podatek konsumpcyjny, będący jednym z istotnych czynników wpływających na poziom popytu wewnętrznego. Zdaniem zespołu konieczne jest obniżenie podstawowej stawki podatku VAT już od roku 2015, za niewystarczające uznajemy propozycje Rządu RP dotyczące obniżenia stawki z obecnych 23% do 22% od 1 stycznia 2015 r. Zdaniem NSZZ „Solidarność” w perspektywie 5-letniej należy rozważyć obniżenie podstawowej stawki podatku VAT do poziomu 18% - przy jednoczesnym systematycznym obniżaniu podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Jednocześnie stwierdzamy, że system podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) jest niefunkcjonalny, niesprawiedliwy i polskiej gospodarce przynosi więcej szkód niż pożytku, bo pozwala, szczególnie przedsiębiorstwom zarejestrowanym poza granicami RP, uchylać się od jego płacenia. Dlatego też należy rozważyć likwidację CIT. Natomiast w ramach pojęcia

„sprawiedliwości podatkowej” – proponujemy wprowadzić podatek obrotowy dla sieci wielkopowierzchniowych hiper i super marketów, które unikają płacenia podatków w Polsce.

Proponowane zmiany systemu fiskalnego wobec sektora przemysłowego i sektora przedsiębiorstw mają na celu przyczynienie się do rozwoju struktury przemysłowej, a tym samym do zwiększenia miejsc pracy oraz obniżenia w średnim horyzoncie czasowym deficytu sektora finansów publicznych, dzięki wyższym dochodom podatkowym oraz zmniejszeniu wydatków socjalnych z tytułu trwałego polepszenia sytuacji na rynku pracy.

### **Rozdział III**

#### **Zmiana polityki innowacyjnej poprzez rozwój nauki - badania + rozwój**

Jednym z podstawowych filarów Strategii „Europa 2020” jest wzrost innowacyjności poprzez zwiększenie nakładów na naukę, badania i rozwój. UE planuje osiągnąć poziom z 2 do 3% PKB do 2020 r. na naukę, badania i rozwój.

Niestety, w Polsce ten wskaźnik wynosi zaledwie 0,7 %. Dlatego wskazane jest:

1. zwiększenie nakładów z budżetu państwa na naukę, badania i rozwój;
2. stworzenie warunków sprzyjających wspieranie nauki, badania i rozwój przez instytucje (firmy) spoza sektora państwowego;
3. stworzenie spójnego systemu dystrybucji oraz wykorzystania środków na naukę, badania i rozwój mającego na celu współdziałanie instytucji naukowych z przemysłem;
4. wspieranie procesu rozwoju nowych technologii poprzez promocję polityki skutecznego zarządzania i ochrony wiedzy intelektualnej oraz przyjazną dla wynalazców polityką patentową.

### **Rozdział IV**

#### **STRUKTURA WŁASNOŚCIOWA PRZEMYSŁU W POLSCE. W STRONĘ PRYWATYZACJI LUB NACJONALIZACJI**

Struktura własnościowa przemysłu w Polsce obecnie jest mieszana, tzn. przemysł jest w rękach właścicieli prywatnych, państwowych, a także jest własnością mieszaną

państwowo-prywatną. Przedsiębiorstwa należy podzielić pod względem własności kapitału na przedsiębiorstwa, których właścicielem jest kapitał polski, przedsiębiorstwa, których właścicielem jest inwestor zagraniczny i przedsiębiorstwa, których właścicielem jest Skarb Państwa. Inną formą własności jest inwestor rozproszony. Najczęściej są to spółki giełdowe. Znacząco większą rolę w kreowaniu polityki przemysłowej państwa powinny mieć samorzady, między innymi poprzez tworzenie preferencyjnych warunków dla funkcjonowania przemysłu.

W gałęziach przemysłu, które nie mają strategicznego dla Polski znaczenia prywatny właściciel lub akcjonariusze w spółkach akcyjnych są dobrym rozwiązaniem. Jeśli jednak podzielić przemysł na przemysł strategiczny dla funkcjonowania i bezpieczeństwa danego państwa i przemysł, który ma służyć jego rozwojowi, wówczas w spółkach strategicznych dla kraju, państwo powinno decydować o sposobie i kierunku rozwoju.

Co należy rozumieć przez przedsiębiorstwa strategiczne dla państwa?

Są to przedsiębiorstwa, które decydują o rozwoju całego państwa i jego bezpieczeństwie. Takimi strategicznymi przedsiębiorstwami powinny być dla kraju np.: przedsiębiorstwa sektora paliwowo-energetycznego, przedsiębiorstwa dbające o bezpieczeństwo państwa.

Przedsiębiorstwa strategiczne dla państwa powinny realizować zadania w zakresie strategii gospodarczej Państwa zmierzającej do jego niezależności i suwerenności, ale także do zrównoważonego rozwoju dziś i w przyszłości.

Państwo powinno mieć wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw strategicznych.

W Polsce występuje problem z zarządzaniem firmami strategicznymi i tu państwo powinno mieć wpływ na obsadzanie tych stanowisk lub np. na wynajmowanie firm, których zadaniem będzie zarządzanie przedsiębiorstwami strategicznymi. Wynajęty menadżer lub firma menadżerska zajmująca się zarządzaniem kluczowymi przedsiębiorstwami państwowymi, powinni być najwyższej klasy. W przedsiębiorstwach, których właścicielem jest Skarb Państwa, państwo nie powinno nimi zarządzać, lecz wytyczyć jasne zadania spółkom i ich menadżerom tak, aby możliwe było wykonanie programów gospodarczych.

Aby mógł się rozwijać przemysł, w szczególności przemysł strategiczny dla kraju, powinna istnieć ścisła współpraca pomiędzy państwowym przemysłem strategicznym a państwowym bankiem lub bankami.

Rozwój przemysłu to również szkolnictwo wyższe; Państwo powinno zatem stwarzać przemysłowi warunki do ścisłej współpracy z nauką. Nowe technologie należy kupować poza Polską tylko w sytuacjach, kiedy polska nauka nie potrafi rozwiązać problemów, które stawia przed nią przemysł. W najważniejszych zadaniach naukowych, wymagających wielkich nakładów finansowych, powinno partycypować państwo. Wyniki badań naukowych, które pomogą rozwinąć przemysł powinny być własnością Państwa. W ramach pomocy dla przedsiębiorstw należałoby przekazywać im nowe technologie i nowe rozwiązania. Bez mecenatu Państwa polska nauka nie będzie mogła się rozwijać a tym samym przemysł polski nie będzie konkurencyjny.

We wszystkich działaniach przemysłu, niezależnie, kto jest jego właścicielem, państwo powinno wypracować zasady pomocy przedsiębiorstwom, w zamian za tę pomoc przemysł musi stworzyć nowe, stałe miejsca pracy oraz płacić uczciwie należne podatki. Rozwiązania dotyczące przedsiębiorstw strategicznych przyjęły niemal wszystkie państwa Unii Europejskiej i w ten sposób zabezpieczyły sobie wpływ na rozwój swojej gospodarki. Trwałe stanowiska pracy to również blokada emigracji młodych wykształconych ludzi, w których naukę wcześniej zainwestowało państwo.

## **Rozdział V**

### **Instrumenty wspierające rozwój przemysłu**

#### **1. Narzędzia dokapitalizowania i innowacyjności.**

Oprócz obecnie dostępnych narzędzi, w tym roli Banku Gospodarstwa Krajowego, konieczne jest wsparcie finansowe, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP), poprzez:

- monitorowanie polityki kredytowej instytucji bankowych wobec MŚP, a w szczególności MŚP z branży przemysłowej, oraz ustanowienie niezależnego organu odwoławczego w przypadku odmowy finansowania projektu inwestycyjnego, celem dążenia do zapewnienia przedsiębiorstwom prawa do



- uzyskania finansowania (przy założeniu, że projekty będą dobrej jakości). Organ ten mógłby interweniować w instytucjach bankowych, aby znaleźć możliwe rozwiązania (zwłaszcza w kwestii poręczenia) i, w razie potrzeby, kierowałby sprawę do Banku Gospodarstwa Krajowego.
- ustanowienie „1% dla przemysłu” umożliwiającego podatnikom przeznaczenie 1% podatku na finansowanie projektów przemysłowych zatwierdzonych przez niezależne komisje, w skład których wchodziłoby eksperci branżowi i partnerzy społeczni.
2. Przemysł funkcjonujący w Polsce nie jest na tyle innowacyjny, żeby osiągnąć poza cenową przewagę konkurencyjną. A to odbija się przede wszystkim na płacach. Aby zmienić tę sytuację konieczny jest skok innowacyjny. Należy promować takie inwestycje, które charakteryzują się wysokim stopniem zaawansowania technologicznego i innowacyjności.
3. Marka „Made in Poland” przestała być atutem. Jest to problem zarówno dla polskich firm, jak i dla firm zagranicznych w Polsce. W szczególności sytuacja ta nie sprzyja umieszczaniu w Polsce całego łańcucha produkcyjnego. Dlatego należy:
- **promować przedsiębiorstwa, które płacą w Polsce podatek dochodowy i inne podatki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zatrudniają pracowników na umowę o pracę;**
  - wprowadzić politykę długoterminowego promowania Polski, koncentrującego się na produkcji wysokiej jakości;
  - wyróżnić najbardziej innowacyjne przedsiębiorstwa.
4. Przez ostatnie 25 lat transformacji ustrojowej zaniedbano kształcenie zawodowe, dlatego też należy:
- poprawić (podnieść) kwalifikacje pracowników – powrócić do edukacji zawodowej poprzez
    - a. wdrożenie dualnego systemu kształcenia zawodowego zakładającego połączenie nauki teoretycznej z praktyczną nauką zawodu,
    - b. zaangażowanie w ten system instytucji:
      - i. państwa – gwarancja ulg podatkowych dla przedsiębiorców wspierających system – oferujących praktyki, finansujących szkoły itp.,
      - ii. gminy, samorządy – organizują i koordynują od strony technicznej proces nauczania,

## Rozdział VI

### Partnerstwo społeczne na rzecz rozwoju przemysłu

Współczesny rozwój przemysłu, to nie tylko nowe technologie, to nie tylko dbałość o środowisko, ekologię, ale to również rozwój, oparty na dialogu społecznym. Dialog społeczny w przemyśle realizowany jest poprzez dialog pracodawców i związków pracodawców z organizacjami związków zawodowych, radami pracowniczymi, to również dialog z reprezentacjami pracowniczymi w radach nadzorczych czy zarządach spółek.

Efektom dialogu społecznego w przemyśle, są Zakładowe i Ponadzakładowe Układy Zbiorowe Pracy. Wspólne uzgodnienia pracodawców i pracowników, co do podstawowych ram, zasad społecznych, pracowniczych, panujących w danej firmie, czy branży, powoduje, iż zaangażowanie pracowników w rozwój firmy, jest bardziej realne a co za tym idzie, następuje wspólna odpowiedzialność za dobre funkcjonowanie firmy, branży. ZUZP i PUZP to filary dialogu społecznego, partnerstwa społecznego.

W Polsce ustawodawca, poprzez zapisy w Kodeksie Pracy, unormował zasady zawierania i funkcjonowania Zakładowych i Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy. Teoretycznie nie ma żadnych przeszkód, aby w kraju powszechnie obowiązywały takie akty prawne we wszystkich firmach i branżach. Niestety, tak nie jest. Istniejące Układy Zbiorowe Pracy w ostatnich latach są nagminnie wypowiedane przez pracodawców a Ponadzakładowe Układy Zbiorowe Pracy praktycznie w Polsce nie istnieją.

Zupełnie odwrotnie jest w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej, gdzie branżowe Układy Zbiorowe Pracy są powszechne, a procent pracowników objętych układami zbiorowymi waha się między 70, a 90. Wbrew pozorom takie rozwiązania dają wymierną korzyść nie tylko pracownikom, ale też pracodawcom – ograniczają nieuczciwą konkurencję, wiążą pracowników z firmą, co ma wpływ na efektywność i wydajność pracy.

Brak Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy, powoduje, że sytuacja pracownika w Polsce jest o wiele mniej komfortowa, niż pracownika w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej. Jednocześnie właśnie w tych krajach, przemysł rozwija się zdecydowanie lepiej niż w Polsce, gdzie trudno mówić o rozwoju, gdy obserwujemy praktycznie upadek przemysłu. Taka sytuacja dowodzi, że Ponadzakładowe Układy Zbiorowe Pracy absolutnie nie są przeszkodą w rozwoju przemysłu, ani nie ograniczają konkurencyjności przedsiębiorstw. Można postawić w związku z tym hipotezę, iż właśnie unormowana sytuacja społeczna, dialog społeczny, istnienie Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy przyczyniają się do rozwoju przemysłu. Współdecydowanie pracowników, poprzez

negocjowanie a następnie podpisywanie takich aktów prawnych w danej branży powoduje, iż branża jest bardziej stabilna, zwarta a w związku z tym następuje proces jej rozwoju.

W sytuacji, w której ten efekt dialogu jest pomijany – szczególnie na szczeblu ponadzakładowym – to Państwo powinno starać się stworzyć takie warunki, które pozwolą na upowszechnienie zawierania układów zbiorowych.

Wydaje się, że działania możliwe do zrealizowania, mogą być dwutorowe, tzn. można doprowadzić do takich zapisów prawnych, które będą zmuszać pracodawców do zawierania Ponadzakładowych Układach Zbiorowych Pracy oraz można zawrzeć takie rozwiązania prawne, ustawowe, które będą zachęcać pracodawców do podpisywania porozumień ze związkami zawodowymi w danych branżach.

Przy pierwszym rozwiązaniu, bardziej represyjnym, ale może bardziej skutecznym, pracodawca powinien być ustawowo zobowiązany do negocjacji a następnie do podpisywania porozumień branżowych, tak jak obecnie jest zobowiązany do zawierania np. regulaminów ZFŚS, czy podobnych.

Bardziej demokratycznym wydaje się rozwiązanie drugie a więc wprowadzenie takich zapisów ustawowych, które będą zachęcały pracodawców do zawierania Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy. Pracodawca przy takim rozwiązaniu, będzie widział ewidentne korzyści, jakie może osiągnąć, przystępując do negocjacji a później podpisując porozumienie ze związkami. Państwo ma wiele narzędzi, które można wykorzystać, aby zastosować takie rozwiązanie. Wydaje się, że najszybsze do zastosowania mogą być np. ulgi podatkowe w branżach objętych Ponadzakładowymi Układami Zbiorowymi Pracy, czy chociażby preferencje w przetargach publicznych dla tych firm, które spełniają warunek przystąpienia do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

Zmian ustawowych, wymaga również funkcjonowanie związków pracodawców w naszym kraju. Strona związkowa chcąc negocjować PUZP, często napotyka na problem braku partnera po drugiej stronie – związku pracodawców. Wydaje się, że nieodzowna jest ustawowa zachęta tworzenia związków pracodawców a być może, wprost nakaz istnienia związków pracodawców w każdej branży, oraz określenie ustawowych trybów ich funkcjonowania, które spowodują, ujednoczenie zasad działalności – związków pracodawców i związków zawodowych.

Tak czy inaczej, wydaje się konieczne jak najszybsze rozpoczęcie dialogu społecznego dotyczącego zawierania Ponadzakładowych Układach Zbiorowych Pracy. Instytucje rządowe powinny patronować takiemu dialogowi, powinny wyznaczyć ramy czasowe

i harmonogram dialogu a następnie harmonogram wprowadzania zmian prawnych, wypracowanych w procesie dialogu społecznego.

W krajach Unii Europejskiej zauważono, że nie ma rozwoju państwa, bez rozwoju przemysłu i podjęto w tej materii szereg działań, aby odbudować rodzimy przemysł, rozpoczęto proces reindustrializacji. Zorientowano się, że koncepcja rozwoju państwa oparta na rozwoju tylko usług, jest koncepcją prowadzącą donikąd. W Polsce niezbędna jest odbudowa rodzimego przemysłu. Sama świadomość tego faktu nie wystarczy, należy natychmiast podjąć działania. Reindustrializacja - to zadanie priorytetowe dla rządu i musi rozpocząć się jak najszybciej. Przy opracowywaniu programu odbudowy polskiego przemysłu, należy między innymi położyć duży nacisk na uwzględnienie w programie metod, które spowodują podpisywanie branżowych porozumień społecznych. Zawieranie Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy, to jeden z podstawowych elementów, które doprowadzą do rozwoju przemysłu. Rozwój przemysłu powinien być oparty na zrównoważonych elementach rozwoju, uwzględniających przede wszystkim ekonomię, ale również na takim samym poziomie uwzględniając środowisko, ekologię i aspekty społeczne, pracownicze, a te najprościej i najpewniej jest po prostu zapisać w dobrze wynegocjowanych i podpisanych Ponadzakładowych Układach Zbiorowych Pracy.